

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
PAŹDZIERNIK 2013 nr 10/2013 (21)

BUDOWLANY SURVIVAL

Na Złotej Górze rozpoczęła się budowa wieży widokowej. Wykonawca musiał się zmierzyć z problemami wynikającymi z ukształtowania i zalesienia terenu.

W pierwszym etapie powstały trzy głębokie wykopy pod wsporniki dla konstrukcji wieży. W piątek, dwudziestego piątego października, w wykopach miały zostać umieszczone betonowe elementy. Okazało się jednak, że nie każdy pojazd jest w stanie wejść na Złotą Górę.

na szczyt wzniesienia — powiedział Marek Górczak, leśniczy Leśnictwa Brzeźno.

W piątek, na Złotą Górę dotarł tylko dźwig. Na placu budowy pojawili się też przedstawiciele firm transportowych, którzy stwierdzili, że w tych warunkach nie są w stanie dostarczyć elementów niezbędnych

Tym razem się udało, dzięki zastosowaniu specjalnego systemu. Betonowe stopy zostały wwiezione pojedynczo na niskopodwoziowej przyczepie ciągniętej przez ciągnik siodłowy. Do ciężarówki został podczepiony duży traktor, który wciągnął na szczyt ten „zestaw” pojazdów. Dzięki temu zabiegowi,

Budowa ma zostać zakończona w tym roku. Będzie to pierwsza, typowa wieża widokowa w regionie konińskim i z pewnością stanie się atrakcją turystyczną gminy oraz powiatu.

Inwestycja jest finansowana przez Urząd Marszałkowski, który przekazał na ten cel sto



Dużym wyzwaniem był transport wielkich, betonowych podpór na Złotą Górę

— Problem zaczyna się od dróg. Wiadomo jak one wyglądają w lesie, szczególnie o tej porze roku, kiedy jest dużo wilgoci oraz zalegających liści, nierówności utrudniają wjazd

do budowy wieży. Problem stanowiło znalezienie odpowiedniego pojazdu, który pokonałby nierówną, chwilami podmokłą drogę. Próby zostały ponowione dzień później.



Prace przy budowie wieży mają się zakończyć jeszcze w tym roku

wbrew naturalnym przeszkodom, firmie realizującej budowę wieży widokowej udało się umieścić betonowe podpory w wyznaczonych miejscach.

tysięcy złotych, gminę Krzymów, która również ze swojego budżetu wyasygnowała sto tysięcy złotych i powiat koniński, który dołożył do budowy trzydzieści tysięcy złotych mar.

UCZYLI SIĘ JAK RATOWAĆ ŻYCIE

Szkoła Podstawowa w Paprotni przyłączyła się do europejskiej akcji przywracania czynności serca pod nazwą „Restart a Heart”

Akcja była odpowiedzią na Deklarację Parlamentu Europejskiego z czerwca 2012 roku, w której państwa członkowskie nawołują do ustanowienia Europejskiego Tygodnia Podnoszenia Świadomości o Problemie Nagłego Zatrzymania Krążenia. Celem inicjatywy jest powszechne nauczanie społeczeństwa udzielania pierwszej pomocy osobie, u której wystąpiło zatrzymanie krążenia. Punktem kulminacyjnym był szesnasty października, kiedy akcja objęła młodzież wszystkich krajów w Europie oraz członków Parlamentu Europejskiego, którzy

byli uczeni udzielania pierwszej pomocy.

Polskim koordynatorem akcji była fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, realizująca program „Ratujemy i uczymy ratować”

— W ramach tego programu, w ubiegłym roku zostały przeszkolone przez fundację trzy nauczycielki z naszej szkoły: Renata Antas, Julianna Krupa i Dorota Wróbel. Panie nauczyły się jak wykonywać pierwsze kroki w pomocy przedmedycznej — powiedziała Bożena Hodlik, dyrektorka Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Paprotni.

Dzięki udziałowi w programie prowadzonym przez fundację Jerzego Owsiaaka, szkoła otrzymała jednego dużego i cztery mniejsze fantomy, na których przeszkolone nauczycielki uczyły udzielania pierwszej pomocy cały szkolny personel i uczniów. Po takim przygotowaniu, szesnastego października, szkoła w Paprotni bez kompleksów, na trzydzieści minut przystąpiła do akcji.

— Działania odbywały się w Sali gimnastycznej. W południe połączyliśmy się internetowo z fundacją WOŚP. Na początku Jerzy Owsiaak mówił, co mamy robić, a później

dzieci same się wspierały, starsi uczniowie pokazywali młodszemu, jak należy układać na fantomie ręce, gdzie uciskać, aby dobrze przeprowadzić resuscytację. Akcja wpłynęła na to, że dzieci przynajmniej wiedzą jak się zachować w takich przypadkach — mówi Bożena Hodlik.

Zdjęcia i krótkie filmy z Paprotni będzie można wkrótce obejrzeć na stronie www.youtube.com/orkestra mar.

W numerze:

SKOK CYWILIZACYJNY

Zakończyła się budowa kanalizacji w zachodniej części gminy Krzymów.

str.2

SPOKO ŚWIĘTO!

Zespół Szkół w Krzymowie uroczście obchodził Dzień Edukacji Narodowej

str.6

PAMIĘĆ O OJCZYŹNIE

Tradycyjnie, Święto Niepodległości będziemy obchodzić w Krzymowie i Turach.

str.8

JESIENNA ŚMIECHOTERAPIA

Autorski występ Artura Barcisia w Gminnym Ośrodku Kultury.

str.9

CHODNIK ZAMIAST BŁOTA

Na dziedzińcu przy Szkole Podstawowej w Paprotni powstał chodnik. Inwestycja została realizowana z budżetu szkoły.

Chodnik został ułożony na terenie zajmowanym kiedyś przez dom nauczyciela. Dzięki niemu rodzicom i dzieciom będzie łatwiej dojść do szkoły z parkingu, a co najważniejsze, nie będą już wnosić do szkoły

piasku i błota. Poza chodnikiem powstał około czterdziestometrowy, wyłożony kostką plac. Koszty inwestycji pokryła szkoła.
— *Dzięki zmianie opał na ekogroszek, udało nam się zaoszczędzić trochę pieniędzy.*



Szkoła w Paprotni wzbogaciła się o nowy chodnik



fol. P. Markowski (x2)

Na dziedzińcu powstał także plac, na którym uczniowie będą mogli się bawić

dzy. Przeznaczaliśmy je na wyłożenie kostką chodnika i placu. Częściowo wykorzystaliśmy kostkę, która została po pracach przy ulicy Zielonej, częściowo kupiliśmy nową — powiedziała Bożena Hodlik, dyrektor Szkoły Podstawowej w Paprotni.

Dzięki inwestycji poprawiła się estetyka szkolnego dziedzińca. Ponadto dzieci zyskały więcej miejsca na zabawę. Koszt materiału i wykonania zamknął się w kwocie czterech tysięcy złotych. mar.

SKOK CYWILIZACYJNY

Zakończyła się budowa kanalizacji w zachodniej części gminy Krzymów. — *Dzięki tej inwestycji dokonaliśmy skoku cywilizacyjnego — mówi Krzysztof Moralewski, inspektor w Urzędzie Gminy w Krzymowie.*

WYSILEK

Proces przygotowań do projektu rozpoczął się już w 2007 roku. Obejmował on opracowanie wniosku preselekcyjnego i wymaganej dokumentacji. W grudniu 2010 roku, po rozstrzygniętym przetargu, została podpisana umowa z wykonawcą, który kilka miesięcy później przystąpił do realizacji prac budowlanych. Zachodnia część gminy została wybrana ze względu na dynamikę rozwoju zabudowy jednorodzinnej, gęstość zaludnienia oraz występujący w tym rejonie obszar chroniony Natura 2000.

— *Jeden z wymogów tego projektu określał minimalną ilość odbiorców na jednym kilometrze sieci kanalizacyjnej, miało to być sto dwadzieścia osób. Nam udało się ten wskaźnik przekroczyć do stu trzydziestu sześciu mieszkańców — powiedział Krzysztof Moralewski.*

Na objętym realizacją projektu terenie powstało około trzydziestu trzech kilometrów sieci kanalizacyjnej, pięćset trzydzieści sześć przykanalików, czternaście przepompowni ścieków, które trafiają do gminnej oczyszczalni w Brzezińskich Holendrach. Budowa kanalizacji została zakończona we wrześniu tego roku.

— *W tym miesiącu zakończyły się prace budowlane i została przekazana pełna dokumentacja odbioru inwestycji — powiedział Krzysztof Moralewski.*

Całkowita wartość projektu wynosi około osiemnastu milionów złotych, z czego wydatki kwalifikowane to kwota czternastu milionów trzystu czternastu tysięcy złotych.

Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyniosło siedem milionów sześćset tysięcy złotych, dodatkowo gmina może odzyskać pieniądze z podatku VAT. Wkład gminy wyniósł około czterech i pół miliona złotych.

KORZYŚCI

Jedną z fundamentalnych korzyści zrealizowanego projektu jest ochrona środowiska.

— *Wszyscy mieszkańcy, którzy mają możliwość podłączenia się do sieci kanalizacyjnej, będą zobligowani do likwidacji zbiorników bezodpływowych. Z doświadczenia wiemy, że czasami szamba nie były szczelne i część ścieków przedostawała się do gruntu. Teraz to zagrożenie zostanie wyeliminowane — dodaje Krzysztof Moralewski.*

Dzięki powstaniu kanalizacji, zwiększy się też atrakcyjność inwestycyjna tej części gminy. Przede wszystkim dla rozwoju budownictwa jednorodzinnego, tym bardziej, że wkrótce będą kładzione sieci światłowodowe, powstaje też plan doprowadzenia do zachodniej części gminy gazociągu.

— *Powstanie kanalizacji jest dla gminy skokiem cywilizacyjnym, który otwiera drogę do kolejnych, podobnych inwestycji — mówi Krzysztof Moralewski.*

Obecnie trwa proces rozliczania projektu. Po jego zakończeniu, gmina Krzymów może się znaleźć w czołówce rankingów dotyczących pozyskanych środków unijnych w przeliczeniu na 1 mieszkańca gminy. mar.

MATERIAŁ PROMOCYJNY



INFORMACJA

Gmina Krzymów informuje, że zakończyła realizację Projektu pt.: „Budowa kanalizacji sanitarnej części zachodniej Aglomeracji Krzymów” współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

W ramach projektu powstała sieć kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Brzeźno, Brzezińskie Holendry, Szczepidło i Zalesie. W miejscowościach tych wybudowano łącznie 32,886 km sieci kanalizacji sanitarnej w technologii grawitacyjno-tłocznej, 536 sztuk przykanalików oraz 14 przepompowni ścieków.

Zastosowane rozwiązanie techniczne jest optymalne pod względem ekonomicznym oraz energetycznym biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu, rodzaj zabudowy oraz późniejsze koszty eksploatacji.

Głównym celem projektu jest poprawa stanu ochrony środowiska na terenie objętym projektem. Miejscowości na terenie których został zrealizowany projekt są cenne przyrodniczo i turystycznie. Część obszarów wchodzących w skład miejscowości objętych projektem jest ustawowo chroniona zgodnie z ustawą o ochronie przyrody. Realizacja inwestycji oraz przyjęte rozwiązania techniczne przyczynią się do wzrostu atrakcyjności inwestycyjnej dla działalności gospodarczej oraz budownictwa jednorodzinne.

Całkowita wartość inwestycji	17 961 216,95 zł
Całkowite wydatki kwalifikowalne projektu	14 314 830,00 zł
Kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (53,09%)	7 599 743,24 zł
Wkład własny (46,91%)	6 715 086,76 zł



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013
FUNDUSZE EUROPEJSKIE - DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI

JEDNOSTKI POWINNY MIEĆ WIĘCEJ SPRZĘTU

— *Z Ochotniczą Strażą Pożarną jestem związany od dziecka — mówi Piotr Karczewski, nowy Prezes Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Krzymów.*



fol. P. Markowski

Piotr Karczewski – nowy Prezes Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych

Od jedenastego września pełni pan funkcję Prezesa Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w naszej gminie. Od kiedy jest pan związany ze strażą?

— *Od dziecka. W wieku dwunastu lat wstąpiłem do jednostki w Paprotni, jako*

członek drużyny młodzieżowej i działałem w niej aż do uzyskania pełnoletności. W wieku dwudziestu ośmiu lat zostałem Prezesem OSP w Paprotni.

Co się zmieniło w jednostce za pana prezesury?

— *W tym czasie moja jednostka stała się*

jedną z lepszych w gminie i tak jest chyba do dzisiaj. Udało nam się pozyskać samochód, który służy do dzisiaj (po karosacji – przystosowaniu do celów ratowniczo-gaśniczych). Za mojej kadencji rozpoczęła się budowa remizy, w której dzisiaj mieści się Warsztat Terapii Zajęciowej.

W jaki sposób w budynku strażnicy znalazł się WTZ?

— *Na początku lat dziewięćdziesiątych przyszedł kryzys, skończyły się dotacje państwa i nie byliśmy w stanie, jako straż, dokończyć tej budowy. Podjęliśmy wówczas rozmowy z wójtem Tadeuszem Jankowskim i przy jego staraniach znalazły się pieniądze na utworzenie Warsztatu Terapii Zawodowej, dzięki czemu ta budowa mogła zostać zrealizowana do końca. Warsztat wprowadził się do tego budynku w 1996 roku. Funkcję prezesa jednostki w Paprotni pełniłem przez dwadzieścia pięć lat, do 1997 roku, kiedy zostałem powołany na stanowisko komendanta gminnego w Krzymowie. Byłem na nim dziewięć lat, niepełne dwie kadencje, ponieważ objąłem tę funkcję po zmarłym poprzednim komendancie.*

Natomiast w tym roku Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych wybrał pana na prezesa. Co należy do

pana zadań?

— *Mówiąc najogólniej, nadzoruję pracę zarządu, z którym organizujemy w szkołach konkursy wiedzy pożarniczej, zawody sportowo-pożarnicze, współpracujemy z władzami gminy.*

Jakich zmian oczekiwałby pan w życiu gminnych jednostek OSP?

— *Chciałbym, aby wszystkie jednostki działające w naszej gminie, a jest ich pięć, były dobrze wyposażone w sprzęt i w ubrania ochronne, ponieważ dzisiaj strażacy nie tylko gaszą pożary, ale uczestniczą w ratownictwie drogowym, biorą też udział w akcjach przy innych zagrożeniach. Chciałbym również, aby dobrze układała się współpraca pomiędzy jednostkami z jednej strony, oraz wójtem i radą gminy z drugiej.*

A jaki wpływ ma prezes na dosprzętowanie jednostek?

— *Chyba niewielki. Corocznie rada gminy przydziela pieniądze na ochronę przeciwpożarową. Nie są to duże kwoty, ponieważ nasza gmina nie jest bogata, a sprzęt jest niestety coraz droższy.*

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia na nowym stanowisku.

— *Dziękuję bardzo*

Rozmawiał Paweł Markowski

INFORMATYKA W KOMFORTOWYCH WARUNKACH

Nowa pracownia informatyczna powstała w Zespole Szkół w Brzeźnie. Poza gimnazjalistami korzystają z niej uczniowie starszych klas szkoły podstawowej.

Sala informatyczna powstała w budynku gimnazjum, w wyniku swego rodzaju syntezy. Znalazły się w niej komputery ze szkoły podstawowej i gimnazjum. W nowym miejscu zostały połączone w jedną sieć, obsługiwana przez jeden serwer. W nowej pracowni znajduje się siedemnaście stanowisk komputerowych.

— *Dzięki temu możemy realizować wymagania ministerstwa polegające na tym, że*

każdy uczeń pracuje przy oddzielnym stanowisku. Z pracowni korzystają gimnazjaliści i uczniowie klas IV-VI szkoły podstawowej — powiedziała Aleksandra Grzelak, nauczycielka informatyki w ZS w Brzeźnie.

Szkoła zainwestowała tylko w okablowanie i spięcie w sieć posiadanych komputerów. Większą inwestycją było wyposażenie sali komputerowej dla uczniów klas I-III. Szkoła pozyskała do niej komputery poleasingowe,



W nowej sali informatycznej znalazło się siedemnaście stanowisk komputerowych



fol. P. Markowski (x2)

Lekcje informatyki odbywają się teraz w zdecydowanie lepszych warunkach

znacznie tańsze od nowych, ale spełniające wymagania sprzętowe dla obsługi programów używanych przez dzieci tych klas. W pracowni w pałacyku znajduje się jedenaście miejsc komputerowych, spiętych w jedną sieć i obsługiwanych przez jeden serwer. Uczniów trzech pierwszych klas szkoły podstawowej nie dotyczy jeszcze wymóg pracy jednego ucznia przy jednym komputerze. Dzieci mogą poznawać informatykę w zespołach dwuosobowych.

Obie pracownie są multimedialne. Zostały wyposażone w sprzęt do drukowania i projekcyjny, obejmujący ekrany naściennne i dobrej jakości rzutniki.

— *Dlatego prowadzenie zajęć nie opiera się na staniu przy tablicy i wykładaniu teorii, tylko na praktycznych pokazach nauczyciela — dodaje Aleksandra Grzelak.*

Z pewnością dla uczniów jest to o wiele bardziej atrakcyjna forma zdobywania nowych umiejętności. mar.

DO SERCA PRZYTUŁ PSA

Od wrześniowego numeru „Wiadomości Gminy Krzymów” zamieszczamy portrety psów czekających na adopcję w Hotelu dla zwierząt w Brzeźnie.

Po ostatniej publikacji, w której przedstawialiśmy Barego, właściciel hotelu, Tomasz Opszański odebrał kilka telefonów od czytelników, jednak pies jeszcze nie znalazł nowego domu. W tym miesiącu w naszej rubryce nadal prezentujemy portret i charakterystykę Barego oraz dwóch innych psów, czekających na nowych przewodników.

Zainteresowanych adopcją psów prosimy o kontakt telefoniczny, pod numerem tel.: 691 198 330. Można też zajrzeć na stronę internetową www.szarywilk.com.pl

Tomasz Opszański zapewnia, że każdemu zainteresowanemu adopcją przekaże wskazówki dotyczące ułożenia psa, może również bezpłatnie przeprowadzić lekcje wychowania ■ mar.

Dżena



Dżena przywędrowała do jednego z gospodarstw w gminie Krzymów. Właścicielka domostwa nie mogła jej przyciągnąć, ponieważ miała już trzy własne psy. Po interwencji w Urzędzie Gminy, suczka trafiła do hotelu dla zwierząt w Brzeźnie. Dżena jest spokojnym zwierzęciem. Potrzebuje dużo miłości, aby ujawnić swój temperament. Osoba, która zaadoptuje Dżenę zyska sympatyczną suczkę, pozbawioną agresji. Jest bardzo przywiązana do człowieka i szuka z ludźmi kontaktu.

Bary



Dostojny pies w typie owczarka środkowoeuropejskiego.

Przez kilka dni był uwięziony w wykopie przy opuszczonym domu. Z opresji uratowała go Ochotnicza Straż Pożarna z Brzeźna.

Bary jest wysterylizowany, zachipowany, całkowicie zdrowy. Jest też bardzo spokojny, lubi spacerować. Czujny pies, nowemu właścicielowi zapewni poczucie bezpieczeństwa, dobrze pilnując domostwa

Czika



Dziewięciomiesięczna suczka, przeciwieństwo Dżeny. Wesoła, pełna temperamentu.

— Można wręcz powiedzieć, że jest roześmiana, ciągle szuka przygód — mówi Tomasz Opszański.

REMONTOWA REWOLUCJA PAŹDZIERNIKOWA

Ponad sto tysięcy złotych kosztowała renowacja budynku urzędu gminy. Dzięki inwestycji poprawiły się warunki pracy urzędników, ze zmian skorzystają także petenci.



W ramach remontu dobudowano pomieszczenie socjalne dla pracowników urzędu

W wyniku remontu powstały dodatkowe toalety. Dodatkowo, nad wejściem do budynku od strony dziedzińca zostało dobudowane pomieszczenie socjalne dla pracowników. Remonty przeszły też biura wójta

gminy, ewidencji ludności, stanu cywilnego, księgowości oświaty, kasa i serwerownia.

— W tych biurach zostały wymienione podłogi, ponieważ w starych powstały dziury, ponadto wspomniane pomieszczenia zo-



Przez kilka tygodni niedogodności związane z remontem odczuli zarówno urzędnicy jak i interesanci

stały pomalowane — powiedział Jerzy Grochociński, sekretarz gminy.

Renowację wykonała firma z Genowefy, wyłoniona w drodze przetargu nieograniczonego, zgodnie z ustawą o zamówieniach

publicznych. Inwestorem był Urząd Gminy w Krzymowie. Remont kosztował sto czterdzieści osiem tysięcy złotych brutto ■ mar.

SPÓŁDZIELNIE SOCJALNE — BIZNES Z LUDZKĄ TWARZĄ

Koniński Ośrodek Wspierania Ekonomii Społecznej prowadzi szkolenia dla osób zamierzających powołać spółdzielnie socjalne. W warsztatach biorą udział przedstawiciele naszej gminy — W regionie konińskim szybko rośnie zainteresowanie tą formą działalności gospodarczej — mówi Jarosław Wypyszyński, kierownik KOWES.



Jarosław Wypyszyński — kierownik Konińskiego Ośrodka Wspierania Ekonomii Społecznej

Co się kryje za pojęciem „ekonomia społeczna”?

— To ciekawe pojęcie, które ma wiele definicji. Podstawowa mówi, że jest to wykorzystanie działalności gospodarczej do celów społecznych, żeby wszystkie problemy występujące w naszych społecznościach lokalnych zostały zminimalizowane, bądź rozwiązane poprzez działalność przedsiębiorczą.

Czyli biznes leczy problemy społeczne?

— Myślę, że tak, ale biznes z „ludzką twarzą”. To jest ta podstawowa różnica. Ekonomia społeczna ukierunkowuje się na osoby słabsze na rynku pracy, które nie potrafią się na nim odnaleźć. Ekonomia społeczna daje wiele mechanizmów oddziaływania na rynek pracy przez stowarzyszenia, fundacje, a przede wszystkim spółdzielnie socjalne, które prowadzą działalność gospodarczą.

Przyjrzyjmy się zatem spółdzielniom socjalnym, ponieważ KOWES prowadzi na ich temat warsztaty. Idea spółdzielczości znana jest w Polsce od dawna, ale spółdzielnie socjalne, to dość nowy pomysł.

— Rzeczywiście, w przypadku spółdzielni socjalnych obowiązuje ustawa z 2006 roku, nowelizowana w 2009, więc jest dosyć świeżą formą działalności. Ciekawe jest to, że taka spółdzielnia łączy w sobie dwie cechy: po pierwsze jest to mikroprzedsiębiorstwo, po drugie wykorzystuje mechanizmy znane fundacjom i stowarzyszeniom, czyli jest swego rodzaju hybrydą, jedyną w polskim prawodawstwie, która wykorzystuje możliwość prowadzenia działalności gospo-

darczej, realizując cele społeczne na prawach stowarzyszenia, czy fundacji. Można więc powiedzieć, że spółdzielnia socjalna jest innowacyjnym narzędziem, które może być komplementarne dla jednostek samorządu terytorialnego, tworzącym nowe miejsca pracy, gdzie swoje miejsce znajdują osoby aktywne społecznie oraz te, które chcą mieć zatrudnienie.

No właśnie, bo aby zawiązać spółdzielnię socjalną, należy spełnić określone kryteria...

— To prawda. Są dwie ścieżki powołania spółdzielni socjalnych. Mogą to zrobić osoby fizyczne, gdzie pięć osób musi dokonać takiego aktu na walnym zebraniu założycielskim. Połowa tych osób musi być bezrobotna, zagrożona wykluczeniem społecznym. Drugą możliwość dała nowelizacja ustawy z 2009 roku. Zgodnie z nią spółdzielnie socjalne mogą powoływać osoby prawne. Mogą to być jednostki samorządu terytorialnego w porozumieniu ze stowarzyszeniami i fundacjami oraz kościelnymi osobami prawnymi.

Czy w porozumieniu z samorządem łatwiej jest prowadzić spółdzielnię?

— Myślę, że tak, ponieważ są zlecenia samorządowe, których realizacją mogłyby się zająć spółdzielnie socjalne, których współtwórcą byłaby władza lokalna. To jest rynek trochę łatwiejszy od rynku klienta indywidu-

alnego. Spółdzielnia socjalna odprowadzałaby do gminnej kasy podatki, a jednocześnie dawałaby pracę osobom bezrobotnym, zagrożonym wykluczeniem społecznym. Jest to narzędzie, które przy wsparciu samorządu może doskonale współpracować z ośrodkiem pomocy społecznej. Systemowe projekty urzędów pracy proponują szkolenia, po których rynek nie widzi potrzeby zatrudnienia osób, które je ukończyły. W przypadku spółdzielni socjalnej założonej przez samorząd, tworzymy profil ukierunkowany na zlecenia urzędu, przy czym taka spółdzielnia może również szukać klientów na rynku otwartym.

Jakie jest zainteresowanie spółdzielczością socjalną w regionie konińskim?

— Rosnące. Na początku nie spodziewaliśmy się, że będzie ono aż tak duże. Jednak nowa perspektywa programowania środków Unii Europejskiej do 2020 roku, gdzie duża część budżetu Europejskiego Funduszu Społecznego ma być wykorzystana na finansowanie spółdzielni socjalnych, oraz rozwijająca się idea społecznej odpowiedzialności biznesu, gdzie biznes angażuje się społecznie w tworzenie spółdzielni i wspieranie środowiska lokalnego, powodują, że ta idea coraz bardziej trafia do ludzi. Takie struktury funkcjonują już od dawna zagranicą, my w Polsce próbujemy dogonić naszych sąsia-

dów, a może nawet ich prześcignąć.

Czy w regionie konińskim działają już spółdzielnie, które radzą sobie na rynku?

— Tak. Na przykład spółdzielnie społeczne „Otwarcie” czy „Razem do sukcesu”. Więc jest to droga, którą warto iść, jednak trzeba stwierdzić, że nie jest to panaceum na wszelkiego rodzaju problemy społeczne, nie wszędzie to rozwiązanie się sprawdza. Powstanie spółdzielni socjalnej musi być poprzedzone dokładną diagnozą możliwości związanych z realizacją usług użyteczności publicznej, usług na rzecz firm, czy klientów indywidualnych. Dopiero po takiej analizie spółdzielnia spełnia swoje ustawowe założenia.

W jaki sposób KOWES wspiera spółdzielczość socjalną, poza tym, że promuje tę ideę?

— Organizujemy wsparcie szkoleniowo-doradcze, które przygotowuje grupy inicjatywne do otrzymania dotacji na rozpoczęcie działalności. Jest to kwota stu tysięcy złotych na inwestycję oraz wsparcie pomostowe dla osób zatrudnionych w spółdzielni przez minimum sześć miesięcy, żeby w tym trudnym, początkowym okresie mogły się odnaleźć na rynku. Ponadto przygotowujemy badania marketingowe, tworzymy strony internetowe, logotypy, ulotki reklamujące działalność spółdzielni, staramy się też docierać do ewentualnych zleceniodawców dla spółdzielni. Słowem, dajemy kompleksowe wsparcie, które umożliwia funkcjonowanie temu podmiotowi, w tym prawne, w zakresie przygotowywania umów, czy rejestracji spółdzielni.

Na szkoleniach jest kilkanaście grup inicjatywnych. Czy wszystkie otrzymają wsparcie?

— Szkolenia, które prowadzimy mają przygotować te inicjatywy do konkursu. Następnie, na podstawie biznesplanów, zostaną wybrane spółdzielnie, które otrzymają dotację. W tej chwili mamy pieniądze na dofinansowanie dziesięciu spółdzielni, ale będziemy się starać doprowadzić do tego, żeby tych dotacji było więcej ■

Rozmawiał Paweł Markowski

W szkoleniach bierze udział trzyosobowa grupa inicjatywna z gminy Krzymów. Tworzą ją ze strony samorządu Jacek Popielarz oraz potencjalne kandydatki na pracownice spółdzielni: Edyta Cicha i Alina Grześkiewicz.



W szkoleniach biorą udział także przedstawiciele gminy Krzymów

wejdź na www.krzymow.pl!

oglądaj galerię zdjęć z gminnych wydarzeń
słuchaj Ale!RADIA
czytaj Wiadomości Gminy Krzymów online



SPOKO ŚWIĘTO!

Zespół Szkół w Krzymowie uroczystie obchodził Dzień Edukacji Narodowej. — Po raz drugi w historii, na jednej scenie spotkali się uczniowie pierwszych klas szkoły podstawowej i gimnazjum. I duże brawa dla nich, bo było spoko — mówiła po części artystycznej Mirosława Wyrwińska, dyrektorka ZS w Krzymowie.

NOWI W ZESPOLE

Uroczystość rozpoczęła się chwilę po dziewiątej programem artystycznym.

— *Pomyślisz mój przyjacielu, na jednej z przerw bardzo wielu, po latach trosk i niepewności, po szóstej i pierwszej miłości, kiedy ci serce zawoła: to co najlepsze, to szkoła!* — zapewniali artyści. Po inscenizacji słowno-muzycznej przyszedł czas na ślubowanie. Uczniowie pierwszych klas szkoły podstawowej i gimnazjum ślubowali, że będą dobrymi Polakami, będą też dbać o dobre imię szkoły i postarają się swoim postępowaniem sprawiać radość rodzicom i nauczycielom, będą też szanować symbole i tradycje szkoły: jej patronów i sztandary. Następnie Mirosława Wyrwińska dokonała pasowania na uczniów Zespołu Szkół w Krzymowie, poprzez symboliczne dotknięcie lewego ramienia kluczem i słowa „pasuję cię na ucznia naszej szkoły”. Kiedy szeregi uczniów zostały już oficjalnie powiększone, z życzeniami i podziękowaniami dla nauczycieli wystąpili przedstawiciele samorządu uczniowskiego.

a uczniom sukcesów w nauce — mówiła Ewa Jeżak, Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy Krzymów.

Rada rodziców ufundowała też zwany pakiet pierwszoklasisty. Składają się na niego prezenty dla uczniów, a nauczyciele środki na zakup pomocy dydaktycznych.

NAGRODY DLA SZKOLNYCH LIDERÓW...

Dzień Edukacji Narodowej jest nie tylko czasem oficjalnego przyjmowania w szeregi szkół nowych uczniów. To również miejsce na nagrodzenie wyróżniających się pracowników szkół. Nie tylko nauczycieli.

— *Promujemy osoby bardzo aktywne, które pracowały nad tworzeniem i realizacją programu poprawy efektywności kształcenia. I choć nagrody trafią tylko do pewnej grupy, to chcę podkreślić, że wszyscy nauczyciele na nią zasłużyli. Dlatego wszystkim nauczycielom przekazuję wyrazy głębokiego uznania i podziękowania* — mówiła Mirosława Wyrwińska.

Specjalne, coroczne nagrody dyrek-

tor, dla aktywnego lidera, między innymi za opracowanie analizy wyników nauczania drugiego etapu edukacyjnego. Renata Mikołajczak, dla aktywnego lidera za pisanie i scalanie oraz analizę protokołów szkolnych. Renata Pochtowska, za przygotowanie projektu systemowego mającego umożliwić powstanie przedszkola przy ZS w Krzymowie. Milena Marciniak, za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze, między innymi za wyróżnienie przez Wielkopolskiego Kuratora Oświaty na wojewódzkim szczeblu konkursu „Mam sześć lat”, w kategorii „Przyjaźnie z przedszkola do szkoły”.

Poza nauczycielami nagrody dyrektora otrzymali też Magdalena Staniszevska, za dbałość o wizerunek szkoły, Wiesława Mielcarek, za zaangażowanie i wzorową pracę, Anna Kordylewska, za szkolną gastronomię i zarządzanie kuchnią, Elżbieta, za dbałość o porządek, Marzena Urbańska, Alicja Kałużyńska, Jolanta Wałkowska i Mariusz Przybylak.

Po zakończeniu uroczystości, nauczyciele, uczniowie i goście zostali podjęci

słodkim poczęstunkiem.

...I DLA LIDERÓW GMINNYCH

Również wójt Tadeusz Jankowski przyznał nagrody dla wyróżniających się pedagogów. Za osiągnięcia w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej zostali nagrodzeni Magdalena Maniecka i Alicja Adamczak z Zespołu Szkół w Krzymowie, Irena Ostrowska i Zbigniew Biernacki z Zespołu Szkół w Brzeźnie, Grażyna Siepka ze szkoły podstawowej w Szczepidle, Renata Antas ze szkoły podstawowej w Paprotni oraz z ramienia Związku Nauczycielstwa Polskiego – Jadwiga Węgorska z Zespołu Szkół w Brzeźnie.

Tadeusz Jankowski docenił i nagroził także pracę dyrektorów czterech publicznych placówek oświatowych działających w gminie Krzymów.

W BOROWIE BEZ ŚLUBOWANIA

Również w niepublicznych szkołach uroczystie obchodzony był Dzień Edukacji Narodowej. W Smólniku uroczy-

stość rozpoczęła się o dziewiątej rano uroczystym apelem, podczas którego pierwszoklasiści złożyli ślubowanie. Gościem specjalnym był ksiądz kanonik Mieczysław Piotrowski. Szkoła w Borowie nie ma w tym roku szkolnym uczniów w pierwszych klasach, dlatego nie było tam ślubowania, jednak Dzień Edukacji Narodowej był obchodzony tam szczególnie uroczystie.

— *Powięźaliśmy to święto z poświęceniem nowego boiska, które powstawało w czasie wakacji. Poświęcenia dokonał proboszcz parafii w Krzymowie, ksiądz Ireneusz Mrowicki* — powiedziała Marzena Pieszak, Prezes Stowarzyszenia „Uśmiechnięta Szkoła”, prowadzącego szkoły w Borowie i Smólniku.



Poświęcenia boiska dokonał ks. Ireneusz Mrowicki, proboszcz parafii Krzymów

SZKOŁA WŚRÓD ZIELENI

Pierwsze trzy dni października uczniowie piątych i szóstych klas Szkoły Podstawowej w Paprotni spędzili na zajęciach w „zielonej szkole”.

Tym razem celem wyjazdu był Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie. Uczniowie zwiedzili Muzeum Leśnictwa i zamek w Gołuchowie, odwiedzili też wystawę zatytułowaną „Technika Leśna”. Poza wspomnianymi atrakcjami przez trzy dni realizowany był program dydaktyczny, w innej niż szkolna oprawy.

— *Były to tak zwane lekcje terenowe. Składały się na nie poszukiwania skarbów dendrologicznych i poznawanie czerwonej księgi zagrożonych wyginięciem gatunków* — powiedziała Bożena Chodlik, dyrektorka szkoły podstawowej w Paprotni.

Poza zajęciami z przyrody, podczas „zielonej szkoły” odbywały się też lekcje plastyczne, na których dzieci zapoznawały się

z techniką decoupage. Poza uczniami z Paprotni, w Gołuchowie przebywała też grupa dzieci z Konina.

— *Nowe miejsce, nowi ludzie oraz gatunki roślin nie występujących na naszym terenie powodują, że taka forma lekcji jest dla młodych ludzi niezwykle interesująca i szybko sobie przyswajają przekazywaną tam wiedzę* — dodaje Bożena Chodlik.

Organizatorem wyjazdu był Związek Międzygminny — Koniński Region Komunalny, który był również odpowiedzialny za przygotowanie i realizację programu edukacyjnego. To nie pierwszy wyjazd będący efektem tej współpracy. Uczniowie z Paprotni byli wcześniej w Swarzędzu i Muzeum Środowiska Przyrodniczego w Uza-



fol. archiwum (x2)

...oraz zamek w Gołuchowie



Głównym punktem święta w Krzymowie, było ślubowanie klas pierwszych

— *To wy z cierpliwością i wytrwałością staracie się wskazywać nam drogę, po której mamy w przyszłości kroczyć. Własną pracą, pomagacie nam odkryć własne ja. Za to wszystko serdecznie, z całego serca dziękujemy* — mówili.

Zyczenia dla nauczycieli przekazali też zaproszeni goście. Ksiądz Ireneusz Mrowicki zwrócił uwagę między innymi na to, że największą radością dla nauczyciela jest radość z ich uczniów i, że jest to również zadanie dla dzieci i młodzieży, aby tę radość umieli i chcieli przynosić swoim nauczycielom. Zyczenia dla nauczycieli przekazali strażacy i radny powiatu, Tadeusz Jaroszewski (w przesłanym do dyrekcji liście).

— *Wszystkim nauczycielom, a szczególnie liderkom, życzę wytrwałości w ich pracy, pracownikom obsługi powodzenia,*

tora trafiły w tym roku do nauczycieli: Agnieszki Szalkowskiej za aktywną pracę w zespołach zadaniowych, za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze. Ponadto pani Agnieszka jest głównym strategiem przy konstruowaniu planu lekcji dla całego zespołu szkół. Pozostałe nagrody otrzymały Kinga Szczepaniak-Zielińska, jako lider zespołu, pedagog szkolny za diagnozowanie i rozwiązywanie trudnych problemów szkolnych oraz współpracę z innymi zespołami zadaniowymi. Elżbieta Karmowska-Siwik, dla lidera zespołu oraz osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej, a także za zabezpieczenie techniczno-informatyczne szkół. Hanna Przyszło, dla aktywnego lidera, za pracę w klasach I-III. Joanna Fukowska, dla aktywnego lidera za twórcze rozwiązywanie problemów szkolnych. Iwona Lewandow-



fol. archiwum (x4)



W szkole w Borowie dzieci zaprezentowały część artystyczną

Wśród zaproszonych do Borowa gości byli też radni Zdzisława Pawlak, Aurelia Jarońska i Tadeusz Szczesiak, sołtysi i przyjaciele szkoły, rodzice i zarząd stowarzyszenia. Ale czternasty października, to przede wszystkim święto nauczycieli. Zarząd stowarzyszenia zaprosił „swoich” pedagogów ze szkół w Borowie i Smólniku na uroczysty obiad.

— *To spotkanie było okazją do dobrej zabawy i przeprowadzenia rozmów, na które na co dzień najczęściej nie ma czasu* — dodaje Marzena Pieszak.

Ponadto wszyscy nauczyciele otrzymali od stowarzyszenia drobne upominki. mar.

rzewie, natomiast siódmego października poznawali techniki segregowania i utylizowania odpadów podczas zajęć w Miejskim Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie.

Wyjazd do Gołuchowa kosztował 160 złotych od osoby. W tek kwocie mieściły się nie tylko lekcje, ale i bilety wstępu do muzeum oraz przejazd i noclegi z wyżywieniem. W zajęciach „zielonej szkoły” wzięli udział wszyscy uczniowie klas piątych i szóstych ze szkoły podstawowej w Paprotni

mar.



www.facebook.com/gok.brzezno

facebook

zapowiedzi wydarzeń i relacje z imprez

HAPPENING MATEMATYCZNY

Na ulicach Paprotni i Krzymowa pojawiły się... patrole matematyczne. Happening został zorganizowany z okazji Światowego Dnia Tabliczki Mnożenia.

Już po raz trzeci, 27 września, odbywał się Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. W naszej gminie do akcji włączyła się po raz pierwszy Szkoła Podstawowa w Paprotni, stając się lokalnym organizatorem święta. Głównym celem akcji było przypomnienie sobie tabliczki mnożenia, zarówno przez dzieci, jak i przez dorosłych. W pierwszym etapie, trwającym od 23 do 26 września, uczniowie szkoły w Paprotni brali udział w zabawach matematycznych utrwalających tę wiedzę, między innymi w spacerach matematycznych, podczas których dzieci przepytwały się nawzajem, korzystając z rozwieszonych w szkole działań matematycznych. Etap ten zakończył się testem na egzaminatorów. Najlepsi młodzi matematycy weszli w skład trzech komisji egzaminacyjnych oraz dwóch patroli matematycznych, które wyruszyły w teren 27 września.

— *Zadaniem komisji było przeprowadzenie egzaminów w szkole wśród uczniów, którzy chcieli sprawdzić swoją umiejętność posługiwania się tabliczką mnożenia. Natomiast patrole prowadziły testy najpierw w sklepie w Paprotni, a popołudniu w Urzędzie Gminy w Krzymowie* — powiedziała Elżbieta Śmigielska, nauczycielka matematyki w Szkole Podstawowej w Paprotni.

Do działań patroli przyłączyli się też rodzice, którzy dbali o bezpieczeństwo uczniów i prawidłowy przebieg przeprowadzanych testów. Dorosli mogli w nich wy-



Uczniowie bardzo chętnie sprawdzali swoją wiedzę z zakresu mnożenia



fot. archiwum (x3)



Izabela Badowska, Skarbnik Gminy Krzymów (z prawej), swoje zadanie wykonała w ciągu zaledwie kilkunastu sekund

brać zadania o różnych stopniach trudności. Najłatwiejszy sprawdzał wiedzę z tabliczki mnożenia w zakresie od jednego do pięćdziesięciu, stopień średni od jednego do stu, natomiast najtrudniejszy do pięciuset. Testowani musieli odpowiedzieć najpóźniej w czasie trzech minut na wylosowany zestaw zadań.

— *Dorośli reagowali różnie. Niektórzy bali się weryfikować swojej wiedzy, ale osoby, które zdecydowały się przystąpić do testu radziły sobie bardzo dobrze i zdały ten egzamin. Sensacją okazała się pani Izabela Badowska, skarbnik gminy, która swoje zadania rozwiązała w ciągu kilkunastu sekund. Dzieci były zachwycone umiejętnością tak szybkiego liczenia* — dodaje Elżbieta Śmigielska.

Każdy, kto prawidłowo rozwiązał zadania w obowiązkowym czasie, otrzymywał tytuł „eksperta tabliczki mnożenia” oraz certyfikat z hasłem upoważniającym do udziału w podobnym, internetowym konkursie. Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia był okazją do nauki poprzez oryginalną, matematyczną zabawę.

Koordynatorkami akcji w szkole były Elżbieta Śmigielska i Dorota Wróbel, pomagali też rodzice: Kamila Lebedzińska oraz Edyta Cicha ■ mar.

JESIENNA ŚMIECHOTERAPIA

Co zrobić, by listopad nie przytłoczył nas swoim ponurym charakterem? Ratować się „śmiechoterapią”, czyli przyjść do Gminnego Ośrodka Kultury na autorski występ Artura Barcisia.



fot. archiwum

Artur Barciś znany jest między innymi z brawurowej roli Czerepacha w serialu „Ranczo”

Aktor i towarzyszący mu zespół muzyczny wystąpią w Brzeźnie dziewiątego listopada o 19.30 z recitalem Artur Barciś Show, w którym bohater programu zabiera publiczność za kuliszy przedstawień teatralnych. Widzowie doświadczą wraz z aktorem „męki” dykcji, aktywnie ucząc się śpiewać utwór o takim tytule. Są historie (oraz piosenka) o bawiących do rozpuku „sympkach”, czyli aktorskich przejęczy-

niach, pomyłkach. Wszystkie anegdoty Barciś opowiada we właściwy sobie, oryginalny sposób. Świat zaplecza teatralnego wciąga niczym czarodziejska rzeczywistość drugiej strony lustra. Dowiadujemy się, jak aktor przygotowuje się do spektaklu, ćwiczy, jak paraliżuje go „wieczna przyjaciółka” — trema.

W tym spektaklu-recitalu jest i miejsce na chwilę zadumy. Artysta oprowadza publiczność po zakamarkach aktorskich dusz, pokazuje również inną stronę teatru. Aktor nie tylko „musi grać by żyć” — aktor musi żyć w zwykłym świecie, bez scenariusza po zejściu ze sceny, poza błyskiem fleszy. Barciś wzrusza, powoduje zadumę widza — śpiewa niezwykle utwory: „Zagrać siebie” i „Hala-bardnicy”. Nie pozostawia nas jednak smutnymi. Kiedy w końcu aktorowi udaje się „rozpocząć” show, nadchodzi moment „... na scenę światła!” Całość jest dynamiczna, nie ma chwili na nudę.

Minimum siedemdziesiąt minut spotkania z genialnym, wszechstronnym aktorem pozostawia niezatarte, piękne wspomnienia, bardzo dużo wrażeń i... bóły od śmiechu brzuch.

Po występie będzie możliwość spotkania się i porozmawiania z Arturem Barcisem.

Bilety można kupić w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie, w przedsprzedaży w cenie 30 zł,

w dniu koncertu w cenie 40 zł. Rezerwacje do 5 listopada pod numerem telefonu 601 633 843 ■ mar.

KONIAKOWSKIE HAFTY

Tajniki koronki koniakowskiej poznawały panie z gminy Krzymów. — *To jeden z tych haftów, którego jeszcze nie znałyśmy* — mówi Irena Woźniak z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie.

Warsztaty zorganizowała i przeprowadziła łódzka firma Ariadna. Odbyły się piątego października w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie. Koronka koniakowska jest ro-

i papieży: Jana XXIII i Jana Pawła II.

Warsztaty trwały trzy godziny. Czy to wystarczający czas, by poznać koniakowską sztukę haftowania?



fot. P. Markowski

Uczestniczki warsztatów zgłębiały nietatwą sztukę koronek koniakowskich

biona szydełkiem z białego lub kremowego kordonka. Jej poszczególne koronki, głównie wzory roślinne, wykonywane są osobno, potem są ze sobą łączące tworząc wspianą obrus, serwety, czepce, czy na przykład wstawki do pościeli. Koniakowskie koronki są znane na całym świecie, trafiły m.in. do królowej Anglii, prezydenta Kennedy'ego

— *Dla tych kobiet, które umieją szydełkować, trzy godziny wystarczą, a w zasadzie tylko takie brały udział w tym spotkaniu* — mówi Irena Woźniak.

W szkoleniu wzięło udział trzynaście pań z Brzeźna i Krzymowa. Najmłodszą uczestniczką warsztatów była dwunastoletnia Lucyna Grzelak ■ mar.

PAMIĘĆ O OJCZYŹNIE

Tradycyjnie, Święto Niepodległości będziemy obchodzić w Krzymowie i Turach. W tym roku z rozszerzonym ceremoniałem.



fot. K. Kędzióra (arch.)

Podobnie jak przed rokiem, druga część uroczystości odbędzie się w Lesie w Turach

10:30 Zbiórka delegacji i pododdziałów przed remizą OSP Krzymów

11:00 Uroczysta Msza święta w intencji Ojczyzny. Na zakończenie - spektakl słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół w Krzymowie

12.30 Przemarsz na cmentarz w Krzymowie

13:00 Przejazd do miejscowości Tury i dalsza część uroczystości

w Turach zostanie poszerzony o nowe elementy.

— *Chcemy podnieść rangę tej uroczystości, dlatego w Turach planujemy przeprowadzić apel poległych oraz wprowadzić meldunek na początku uroczystości, a także odegrać hymn państwowy, czego dotychczas nie było* — powiedział Julian Tomicki, Komendant Gminny OSP w gminie Krzymów,

współorganizator obchodów Święta Niepodległości.

Organizatorzy zapraszają do udziału w uroczystościach osoby prywatne oraz organizacje: myśliwych, strażę i harcerzy, przedstawicieli samorządu, nauczycieli i uczniów szkół z terenu gminy Krzymów ■ mar.

ŚPIEWALI DO ZIEMNIAKA

Dokalendarza imprez Zespołu Szkół w Brzeźnie wróciło Święto Pieczonego Ziemniaka. Wydarzenie zorganizował Samorząd Uczniowski.



fot. P. Markowski

Ziemniak stał się inspiracją wszystkich punktów programu imprezy

Jesienne spotkania uczniów i nauczycieli przy ognisku odbywały się już wcześniej przez prawie dziesięć lat. Wówczas przygotowywał je samorząd szkoły podstawowej. Kilka lat temu impreza została zawieszona, w tym roku wróciła do kalendarza szkolnych wydarzeń.

— *Nie chcemy, żeby szkoła kojarzyła się tylko z ciężką pracą związaną z nauką. To święto ma być formą integrowania się uczniów i pretekstem do dobrej zabawy* — powiedziała Jolanta Kwiatkowska, opiekunka Samorządu Uczniowskiego w ZS w Brzeźnie.

Ognisko zostało rozpalone w wyznaczonym do tego miejscu w parku. Poza ziemniakami pieczone były jabłka i kukurydza. Wcześniej uczniowie i nauczyciele wzięli udział w grach sportowych. Niektóre z nich były rozgrywane z ziemniaczanymi rekwizytami. Kiedy sportowe emocje już opadły,

uczestnicy spotkania usiedli przy ognisku, gdzie zaczęła się biesiada. Gastronomiczna i muzyczna, ponieważ poza zajadaniem się pieczonymi ziemniakami i jabłkami wszyscy mogli pośpiewać, przypominając sobie ogniskowy i turystyczny repertuar.

— *Ziemniak stał się inspiracją do zorganizowania tej zabawy, ponieważ Wielkopolska słynie z jego uprawy, a my chcemy poznać nasz region i jego tradycje, również związane z pyrami* — dodaje Jolanta Kwiatkowska.

W Święcie Pieczonego Ziemniaka wzięło udział siedemdziesięcioro gimnazjalistów i około czterdzieścioro uczniów szkoły podstawowej ■ mar.

ZBUDUJ ROBOTA!

W Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie rozpoczynają się warsztaty techniczne pod nazwą „Mój przyjaciel robot”.



Uczestnicy zajęć zapoznają się z funkcjonowaniem robotów

fot. P. Markowski

Zajęcia pozwolą ich uczestnikom poznać świat maszyn, rozwinąć umiejętności techniczne i kreatywność.

— Spotkania są oparte na scenariuszach problemowych. Pozwalają poznać podstawowe elementy mechaniki oraz zapoznają z procesem sterowania maszynami z pozycji komputera. Ta wiedza wykorzystywana jest później do konstrukcji bardziej zaawansowanych urządzeń, jakimi są roboty — powiedział Mariusz Brzęcki, instruktor prowadzący warsztaty.

Zajęcia łączą w sobie zabawę i edukację. Program warsztatów jest ściśle związany z podstawą programową szkół podstawowych i gimnazjów, uzupełniając zdobywaną w szkole wiedzę z zakresu fizyki i informatyki.

Ciekawostką jest fakt, że budowanie modeli robotów odbywa się na klockach LEGO. Są to specjalne zestawy edukacyjne, których nie można kupić w sklepach. Warsztaty trwają pół roku, podzielone są na trzy bloki tematyczne. W Brzeźnie zajęcia rozpoczęły się dwudziestego piątego października, dwugodzinne spotkania będą się odbywać w każdy piątek, w godzinach od czternastej do szesnastej. Godzina zajęć kosztuje sześć złotych. Zgłoszenia przyjmowane są w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie. Informacje na temat programu można też znaleźć na stronie www.mojprzyjacielrobot.pl ■ mar.

SZKOLNA KRONIKA SPORTOWA

1 października w Kazimierzu Biskupim zostały rozegrane powiatowe zawody w biegach przełajowych. W kategoriach szkół podstawowych i gimnazjalnych gminę Krzymów reprezentował Zespół Szkół w Brzeźnie.

— Był to chyba jeden z większych sukcesów naszej szkoły w biegach przełajowych — powiedział Zbigniew Biernacki, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół w Brzeźnie.

Szkola podstawowa zajęła trzecie miejsce, przegrywając niemal na finiszu drugą pozycję. Drużyna chłopców w kategorii gimnazjów zajęła drugie, a drużyna dziewcząt czwartą pozycję.

5 października w Krzymowie odbyły się gminne zawody w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców. W kategorii szkół podstawowych, do następnego etapu zawodów awansowała drużyna chłopców z Krzymowa. W kategorii gimnazjów, zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców, najlepsze okazały się drużyny z Brzeźna, które w listopadzie będą reprezentować naszą gminę na zawodach międzygminnych w Starym Mieście.

12 października zostały przeprowadzone indywidualne zawody w biegach przełajowych. W kategorii szkół gimnazjalnych w grupie chłopców klas pierwszych i drugich najlepszy był Kacper Cieślak z Zespołu Szkół w Krzymowie, drugie miejsce zajął Wiktor Małecki, również z ZS w Krzymowie, trzecie miejsce zajął Michał Synpiewski z Zespołu Szkół w Brzeźnie i czwarte Wojciech Grzelak

z ZS w Brzeźnie. W grupie chłopców klas trzecich, pierwsze miejsce zajął Sebastian Butkiewicz z ZS w Brzeźnie, drugie Eryk Adamiuk z ZS w Brzeźnie, trzecie Damian Kapuściński i czwarte Bartosz Grabowski — wszyscy z ZS w Brzeźnie.

W kategorii dziewcząt klas pierwszych i drugich pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Andrzejewska z ZS w Brzeźnie, drugie Katarzyna Musidlak z ZS w Krzymowie, trzecie Paulina Kałużńska z ZS w Krzymowie i czwarte Weronika Janke z ZS w Brzeźnie. W grupie dziewcząt klas trzecich dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Marlena Olach z ZS w Brzeźnie, drugie Justyna Wróbel z ZS w Brzeźnie, trzecie Daria Szczepańska z ZS w Krzymowie i czwarte Klaudia Pacholska z ZS w Brzeźnie.

Wymienione zawodniczki i zawodnicy będą reprezentować gminę Krzymów na zawodach powiatowych. Które zostały zaplanowane na kwiecień przyszłego roku w Kazimierzu Biskupim.

17 października unihokeiści z Zespołu Szkół w Brzeźnie podejmowali na meczu sparingowym reprezentację szkoły podstawowej numer 9 z Konina. Spotkanie było okazją do skonfrontowania się z najsilniejszą drużyną z regionu konińskiego.

— Wystawiłem trzy składy: chłopców klas trzecich, reprezentację szkoły chłopców i reprezentację szkoły dziewcząt. Trzecioklasiści przegrali, lecz ustępowali o dwa lata starszym rywalom tylko pod względem warunków fizycznych. Dziewczynki nawiązały równorzędną walkę, a reprezentacja chłopców pokonała naszych gości, co pokazuje, że z sezonu na

sezon mamy coraz lepszych unihokeistów — powiedział Zbigniew Biernacki, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół w Brzeźnie.

19 października w Brzeźnie zostały rozegrane mistrzostwa gminy Krzymów szkół gimnazjalnych w tenisie stołowym w kategorii dziewcząt i chłopców.

— Był to tenis zespołowy, więc rywalizowały ze sobą pary. W pierwszym etapie rozgrywane były dwie gry singlowe, następnie gra podwójna i jeśli było to konieczne, to kolejne gry singlowe — powiedział Sławomir Furmański, nauczyciel wychowania fizycznego w ZS w Brzeźnie.

W kategorii dziewcząt grały cztery pary, które grały w systemie „każdy z każdym”. W kategorii chłopców spotkało się pięć par, dwie z Krzymowa i trzy z Brzeźna. Tu mecze były rozgrywane systemem grupowym. W jednej grupie znalazły się dwie, w drugiej trzy pary. W obu kategoriach najlepiej grały pary z Zespołu Szkół w Krzymowie.

26 października w Brzeźnie odbyły się gminne zawody w piłce halowej chłopców szkół podstawowych i gimnazjalnych. W kategorii szkół podstawowych wystąpiły reprezentacje Brzeźna, Paprotni, Krzymowa i Szczepidła. Bezkonkurencyjna okazała się drużyna gospodarzy, która będzie reprezentować naszą gminę w listopadzie na kolejnym etapie rozgrywek. W kategorii gimnazjów najlepiej zagrali uczniowie ZS w Krzymowie, którzy również w listopadzie pojadą na etap międzygminny do Rzgowa.

26 października w Boguszycach w gminie Wierzbinek został zorganizowany Dzień Sportu Wielkopolski Wschodniej. Wzięły w nim udział dziesięć reprezentacji gimnazjów z gmin należących do stowarzyszenia Wielkopolska Wschodnia. Gminę Krzymów reprezentowała drużyna z ZS w Brzeźnie. Sportowcy rywalizowali w siedmiu konkurencjach: tunelu, biegu lub skoku w workach, biegu pletwonurków, slalomie z zamkniętymi oczami, taczkach, torze przeszkód, a także przeciąganiu liny. Gmina Krzymów zajęła trzecie miejsce, nasza drużyna wygrała dziesięć piłek do koszykówki i tyle samo do piłki nożnej.



— W Boguszycach była wspaniała zabawa, towarzyszył nam gorący doping. Impreza została dobrze zorganizowana z poczęstunkiem i obiadem dla uczestników. I co najważniejsze, poprzez sportową rywalizację, zdobyliśmy dla naszej szkoły piłki, których łączna wartość oscyluje w granicach tysiąca złotych — powiedział Rafał Szkudelski, opiekun drużyny ■ mar.

CZARNI BRZEŹNO: JESIENNA ZADUMA

Październik nie był życzliwym miesiącem dla piłkarzy z Brzeźna. Na cztery spotkania, trzy zakończyły się dla nich porażką, jedno remisem.

W szóstej kolejce rundy jesiennej, Czarni Brzeźno byli podejmowani przez Górnika Wierzbinek. Mecz zakończył się wynikiem 3:1 dla gospodarzy.

— W Wierzbinku, w drugiej połowie meczu, sędzia „ukarał” nas błędnymi decyzjami. Dwa nie odgrywane zagrania ręką na polu karnym, błędna decyzja o wznowieniu gry, z czego padła bramka, żółte kartki. To wszystko wprowadziło w nasze szeregi nerwową atmosferę i ostatecznie mecz zakończył się porażką prowadzonej przeze mnie drużyny. Mimo tego, że stworzyliśmy ładne widowisko z dużą ilością sytuacji podbramkowych

i bramkowych — mówi Zbigniew Biernacki, trener Czarnych Brzeźno.

Trzeba dodać, że przez przypadek Czarni ukarali też sami siebie, umieszczając piłkę we własnej bramce. Samobójczy gol spowodował, że choć początkowo Górnik był drużyną nie stwarzającą zagrożenia, to pierwsza połowa zakończyła się remisem 1:1.

Kolejnym październikowym przeciwnikiem był lider tabeli — Orzeł Grzegorzew. I w tym spotkaniu błędna decyzja sędziego spowodowała, że w pierwszych minutach meczu Brzeźno straciło bramkę. Mecz do osiemdziesiątej minuty toczył się na wyrówn-

nym poziomie. Później, goście ze stałego fragmentu gry zdobyli drugą bramkę, co osłabiło wolę walki piłkarzy Czarnych. Ostatecznie mecz zakończył się przegraną gospodarzy 0:3.

Trzecią porażkę w tym miesiącu piłkarze z Brzeźna odnotowali w meczu z Nałęczem Babiak. Mimo wyraźnej dominacji naszej drużyny, szczególnie w drugiej połowie, spotkanie zakończyło się wygraną gości 0:1.

Duże nadzieje na zdobycie upragnionych trzech punktów dawał ostatni październikowy mecz z najsłabszą drużyną w tabeli – Spartą Barłogi. Niestety, nie po raz pierwszy

okazuje się, że sport jest nieprzewidywalny. Mimo prowadzenia w pierwszej połowie, nie udało się tego wyniku utrzymać do końca. Tym bardziej, że brzeźnianie byli tego dnia w słabej formie, grając być może najgorszy mecz tej rundy. Wynik 1:1 przyniósł tylko jeden punkt i dziesiąte miejsce w tabeli.

— Mam nadzieję, że czekając nas w listopadzie dwa ostatnie mecze podbudują morale drużyny i zdobędziemy przynajmniej cztery punkty, choć marzę o sześciu — podsumowuje Zbigniew Biernacki ■ mar.

KONTUZJE ELIMINUJĄ NAJLEPSZYCH

Dziewiątego listopada kończy się runda jesienna ligi juniorów starszych. Juniorzy Warty Krzymów zajmują środkowe miejsce w tabeli.

Do udziału w tej lidze zgłosiło się tylko pięć drużyn, dlatego spotkania rozgrywane są w systemie mecz i rewanż.

— W pierwszym spotkaniu graliśmy z liderem tabeli, Hagarciem Strzałkowie i ten mecz przegraliśmy 0:2, w drugiej kolejce pokonaliśmy u siebie GKS Sompolno 4:1. Następnie, w meczu wyjazdowym z Kramskiem padł remis 4:4. W czwartej kolejce przegraliśmy z Wartą Dobrów 3:5. Piata kolejka

otworzyła mecze rewanżowe. Ponownie spotkaliśmy się z drużyną ze Strzałkowa i mimo wyrównanej rywalizacji, przegraliśmy ją 2:1. W szóstej kolejce ponownie pokonaliśmy GKS Sompolno, tym razem 3:1 — powiedział Sławomir Furmański, trener juniorów starszych Warty Krzymów.

Drużyna zajmuje w tabeli trzecie miejsce, z dorobkiem siedmiu punktów. W tym sezonie wzmocniło ją trzech zawodników,

wychowanków szkółki piłkarskiej OLO Władysławów.

Mimo nazwy „junior starszy”, jest to dość młoda drużyna. Tworzy ją głównie młodzież z roczników 1996 i 1997, czyli nie z najstarszej grupy wiekowej, która może grać w tej lidze. Zespół od początku rozgrywek nękają kłopoty kadrowe, wynikające z kontuzji.

— Dwóch moich piłkarzy jest po poważ-

nych uszkodzeniach stawów kolanowych. Jeden miał naderwane więzadło krzyżowe i jest już po operacji, drugi czeka na zabieg, który jest zaplanowany na piąty listopada. Są to bardzo ważni zawodnicy dla drużyny — dodaje Sławomir Furmański.

Mimo tych strat, drużyna sobie radzi, a trener liczy na zajęcie drugiego miejsca w tabeli. Do końca rundy jesiennej zostały jeszcze dwa mecze ■ mar.

NADZIEJE WARTY

Po trzynastu kolejkach Warta Krzymów przestała być „czerwoną latarnią” tabeli IV-tej ligi. Ktoś, kto uważnie przygląda się grze naszej drużyny, zapewne zauważył, że zaczyna się dziać coś dobrego.

Można powiedzieć, że jest „światelko w tunelu”. Widać, że Warta wyciąga wnioski z dotychczasowych porażek i uczy się na własnych błędach. O postępach w grze świadczy przedostatnie, przegrane co prawda 0:1, spotkanie z Górnikiem Konin. Gra obydwu zespołów była wyrównana, a chwilami wydawało się, że Warta może to spotkanie wygrać. Dopiero strzał z „wolnego” w ostatnich minutach meczu pozbawił nas nadziei na trzy punkty.

Mecz „na szczycie” z naszym „Wielkim Sąsiadem”, a zarazem liderem w tabeli, był egzaminem nie tylko dla zespołu, ale także dla organizatorów. Przybyła grupa kilkuset kibiców, spowodowała ogromne trudności logistyczne. Jakoś daliśmy jednak radę. Sponsorowana przez Firmę KUPIEC polowa grochówka oraz przekąski były miłą niespodzianką dla Gości i pokazały gościnność krzymowian.

Szczęśliwy okazał się dla nas mecz trzy-

nastej kolejki, rozegrany 27 października. Warta Krzymów wygrała na wyjeździe z Orłem Mroczeń 2:1. Pomimo braku dwóch podstawowych zawodników (Maceo Bortosa de Oliweira, Sylwek Śluga), potrafililiśmy ograć piąttą drużynę w tabeli.

Bohaterem spotkania był niewątpliwie nasz trener, a zarazem zawodnik – Sylwin Donart, autor jednej z dwóch bramek. Jego dokładne zagrania „uruchomiły” naszych napastników, co zaskoczyło grających ofen-

sywnie gospodarzy. Zwycięski mecz zakończył się niesamowitą fetą zawodników Warty i nieliczną, ale jakże aktywną, grupą naszych kibiców.

Wygrana pozwoliła nam opuścić zajmowane od dłuższego czasu ostatnie miejsce w tabeli, co napawa optymizmem na rundę wiosenną ■ Piotr Górski

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. 601 633 843
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Roszkiewicz

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Program Operacyjny Kapitał Ludzki 2007-2013 Priorytet VII, Działanie 7.1 Poddziałanie 7.1.1.
Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzymowie realizuje projekt:

UWIERZYĆ W SIEBIE

w okresie 01.07.2013 - 31.12.2013 r.

W RAMACH PROJEKTU ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ

- kursy opieki nad osobą niepełnosprawną
- kursy pierwszej pomocy
- kursy języka niemieckiego (poziom podstawowy)
- kursy prawa jazdy kategorii B
- warsztaty z prowadzenia gospodarstwa domowego
- spotkania grupowe i indywidualne z doradcą zawodowym i psychologiem



Człowiek - najlepsza inwestycja

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, 62-513 Krzymów, ul. Kościelna 2
tel./fax 63 241 30 31, e-mail: gops.krzymow@konin.lm.pl

Broadwayowski hit!
Sztuka zagrana ponad 17 tys. razy
w 55 krajach świata!

w niedzielę
24 listopada
wyjeżdżamy do
**TEATRU POWSZECHNEGO
w ŁODZI**

Gminny
Ośrodek Kultury
w Brzeźnie
zaprasza

**AUTOBUS
TEATRALNY**

spektakl
**BOEING
BOEING**

Początek spektaklu - godz. 19:00
Cena wyjazdu: 50 zł
(w cenie przejazd, bilet, ubezpieczenie NW)

Więcej informacji na:
www.krzymow.pl

Liczba miejsc ograniczona. Zgłoszenia do 8 listopada
pod numerem tel. 601 633 843.
Osoby niepełnoletnie wyjeżdżają pod opieką osoby
dorosłej.

Godziny odjazdu:
Krzymów - remiza OSP godz. 16:00
Brzeźno - plac przy GOK godz. 16:15

**GOK
BRZEŹNO**

**TEATR
POWSZECHNY
W ŁODZI**

słuchaj na
www.krzymow.pl

Ale! RADIO

Internetowe Radio Gminy Krzymów

NASZE SPRAWY

rozmowy z mieszkańcami i samorządowcami
od poniedziałku do piątku, godz.

10:00, 12:00, 14:00, 16:00, 18:00, 20:00 i 21:00

TO BYŁ TYDZIEŃ

podsumowanie wydarzeń w gminie i regionie

sobota, godz. 14:00 i 19:00

niedziela, godz. 13:00

**MÓWIMY O TOBIE
GRAMY DLA CIEBIE!**

**ARTUR
BARCIŚ
SHOW**



9 listopada (Sobota), godz. 19:30

sala widowiskowa
Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie
ul. Główna 70a

Po występie - spotkanie z Aktorem!

**GOK
BRZEŹNO**

Bilety:
w przedsprzedaży: 30 zł
w dniu koncertu: 40 zł

Rezerwacje do 31 października
w biurze GOK
oraz pod numerem: 601 633 843